

Andrzej Denisiuk

## PROGRAMY ŚPIEWU I MUZYKI

W ZAKŁADACH KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI W POLSCE W LATACH

1918 - 1939<sup>1/</sup>

### Część III. Organizacja nauczania śpiewu i muzyki w jędrzejewiczowskich liceach pedagogicznych

Przygotowanie kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych niemal od samego początku odzyskania niepodległości odbywało się dwutorowo, a od 1928 roku również trójtorowo. Podstawowym zakładem kształcącym nauczycieli były seminarie nauczycielskie przyjmujące uczniów z ukończoną siedmioklasową szkołą powszechną.<sup>2/</sup> Od 1920 roku zostały powołane do życia tzw. państwowe kursy nauczycielskie rekrutujące młodzież z maturą ogólnokształcącą. Był to jednak typ zakładu pomocniczy lub nawet zastępczy i jako taki nie odegrał poważniejszej roli w przygotowaniu kadr dla rozwijającego się szkolnictwa powszechnego<sup>3/</sup>. Istniejący system kształcenia nauczycieli był przedmiotem ostrej krytyki i wielu polemik. Zorganizowane nauczycielstwo i cały postępowy odłam społeczeństwa domagał się przygotowania nauczycieli na poziomie wyższym.<sup>4/</sup> Częściowym rozwiązaniem było powołanie do życia w 1928 roku dwuletnich pedagogów, w których kształcenie oparte było o maturę ogólnokształcącą. Tego typu zakładów było także niewiele i nie odegrały one również poważniejszej roli. Zachodziła więc konieczność kompleksowego rozwiązania tego problemu. Punktem wyjścia dla większości proponowanych do tej pory koncepcji były uchwały "Sejmu nauczycielskiego". Jednakże sanacja postanowiła opracować własną koncepcję i nadać jej moc obowiązującą w postaci odpowiedniej ustawy. Prace nad reformą szkolną rozpoczął w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego /cyt. dalej MWRiOP/ jeszcze S. Czerwiński, a po jego śmierci J. Jędrzejewicz. W dniu 11 stycznia 1932 roku ustawa została zatwierdzona przez Radę Ministrów,

13 stycznia przekazana Sejmowi, a 11 marca z małymi zmianami przez Sejm przyjęta<sup>5/</sup>. Do historii przeszła pod nazwą "Ustawy jędrzejewiczowskiej".

W myśl tej ustawy obowiązek szkolny miał trwać siedem lat i być realizowany w siedmioletniej szkole powszechnej, przy czym szkoła ta dzieliła się na trzy stopnie organizacyjne ze zróżnicowanym programem<sup>6/</sup>. Szkoła stopnia pierwszego realizowała pierwszy szczebel programowy z najważniejszymi elementami stopnia drugiego i trzeciego, stopnia drugiego - realizowała I i II szczebel programowy z najważniejszymi elementami stopnia trzeciego oraz szkoła stopnia trzeciego realizowała wszystkie trzy szczeble programowe<sup>7/</sup>. Średnie szkoły ogólnokształcące zostały oparte na podbudowie programowej szkoły powszechnej stopnia drugiego i były pomyślane w ustawie jako sześciolietnie, z podziałem na czteroletnie gimnazjum i dwuletnie liceum<sup>8/</sup>.

W myśl tej ustawy, kształcenie kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych miało się odbywać w trzyletnich liceach pedagogicznych opartych o program czteroletniego gimnazjum oraz w dwuletnich pedagogiach opartych o liceum ogólnokształcące. Nie przewidywano więc dalszego utrzymywania seminariów nauczycielskich ani rocznych kursów pedagogicznych dla maturzystów. Nie wprowadzono jednak jednolitego kształcenia kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych, które odbywało się nadal dwutorowo: po maturze gimnazjalnej /tak zwanej małej maturze/ lub po maturze licealnej.

Absolwenci liceów pedagogicznych otrzymali prawo wstępu na niektóre kierunki wyższych uczelni, co było niewątpliwie dużym osiągnięciem<sup>9/</sup>. Natomiast słuchacze kończący pedagogia, pomimo tego, że szkoły te były pomaturalne, nie otrzymywali uprawnień absolwentów wyższych szkół zawodowych. Pomimo pewnych dodatnich stron tej ustawy, ocenia się ją zdecydowanie negatywnie<sup>10/</sup>. Pierwszym i chyba najpoważniejszym zarzutem, jaki stawiano, był jej antydemokratyczny charakter, który wyrażał się w utrudnianiu lub wręcz uniemożliwianiu zdobycia powszechnego wykształcenia poważnej ilości dzieci chłopskich i częściowo robotniczych. Również w dziedzinie kształcenia

nauczycieli nie spełniono postulatów postępowych kół nauczycielskich i poważnej części społeczeństwa. Podniesiono wprawdzie cenzus, z jakim mogli kandydaci ubiegać się o przyjęcie do liceów pedagogicznych, jak również dolną granicę ich wieku, to jednak pozostawiono kształcenie na poziomie średnim.

Licea pedagogiczne zostały zorganizowane w myśl rozporządzenia Ministra WRiOP z dnia 6 marca 1937 r.<sup>11/</sup>. Niezależnie od krytyki z jaką spotkała się wspomniana ustawa /ze względu na jej antydemokratyczny charakter/, jak również licea pedagogiczne, tj. jej wytwór w zakresie kształcenia nauczycieli, dokonana zostanie tutaj analiza z punktu widzenia opracowywanego tematu.

R e k r u t a c j a do liceów pedagogicznych odbywała się zgodnie z zasadami ustalonymi w "Regulaminie przyjmowania uczniów do klasy pierwszej"<sup>12/</sup>.

W myśl tego regulaminu do pierwszej klasy liceum pedagogicznego mogli być przyjęci kandydaci, którzy mieli odpowiedni wiek, zadowalający stan zdrowia oraz wykazali się należytyim rozwojem umysłowym i przygotowaniem naukowym. Dolna granica wieku określona została na lat szesnaście, a górna na dwadzieścia. Dowodem przygotowania naukowego było świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego, natomiast stopień rozwoju umysłowego miał stwierdzić odpowiednio przeprowadzony egzamin wstępny. Egzamin wstępny odbywał się z zakresu materiału programowego państwowego gimnazjum ogólnokształcącego<sup>13/</sup>. Prócz tego wszyscy kandydaci mieli być poddawani badaniu słuchu muzycznego i stopnia muzykalności w sposób ustalony przy przyjmowaniu uczniów do zakładów kształcenia nauczycieli<sup>14/</sup>. Jedynie kandydat, u którego stwierdzono zupełny brak muzykalności i słuchu muzycznego nie mógł być przyjęty do liceum.

Do państwowego liceum pedagogicznego mogli być przyjmowani uczniowie również bez egzaminu wstępnego, a jedynie na podstawie ocen zawartych w świadectwie ukończenia gimnazjum oraz charakterystyki uzdolnień i przydatności kandydata do zawodu nauczycielskiego przedstawionej przez dyrekcję gimnazjum, do którego ubiegający się uczęszczał<sup>15/</sup>. Kandydaci ci korzystali

z prawa pierwszeństwa, a dopiero jeżeli pozostawały wolne miejsca przeprowadzano egzaminy wstępne. Jak przewidywał "Regulamin", w przypadku, gdy liczba kandydatów, którzy złożyli pomyślnie egzamin wstępny przewyższała liczbę wolnych miejsc należało przyjąć przede wszystkim uczniów uznanych przez komisję rekrutacyjną za najzdolniejszych, a spośród nich - dzieci rodziców niezamożnych. Niezależnie od powyższych preferencji z prawa pierwszeństwa korzystały dzieci odznaczonych orderami "Virtuti Militari", poległych funkcjonariuszy policji państwowej, inwalidów wojennych oraz sieroty zasługujące na specjalną pomoc, a także dzieci nauczycieli.

Jakie zmiany w zakresie przygotowania muzycznego pociągnęła za sobą reforma kształcenia nauczycieli w stosunku do seminariów nauczycielskich? Jak wynika ze struktury organizacji szkolnictwa po ustawie jędrzejewiczowskiej, pierwsze trzy lata kształcenia zostały przeniesione do gimnazjum. W seminariach nauczycielskich w okresie od 1918 do 1937 roku główny nacisk położono na kształcenie ogólne i przedmioty artystyczno-techniczne. Z programu nauczania wynika, że w gimnazjach śpiew i muzyka były przedmiotami nadobowiązkowymi w wymiarze dwóch godzin tygodniowo<sup>16/</sup>. Zważywszy, że regulamin dopuszczał przyjmowanie kandydatów bez egzaminu wstępnego, a jedynie na podstawie opinii gimnazjum, do liceów mogli być przyjmowani uczniowie z przygotowaniem muzycznym jedynie w zakresie sześciu klas szkoły powszechnej. Ujemne skutki miała tu jeszcze czteroletnia przerwa w nauce tego przedmiotu w czasie pobytu w gimnazjum. Tam, gdzie badano słuch przy przyjmowaniu do liceum, możliwość eliminacji kandydatów nie odpowiadających pod tym względem warunkom przyjęcia była praktycznie bardzo poważnie ograniczona. Regulamin mówił wyraźnie, że tylko z u p e ł n y brak zdolności muzycznych mógł być powodem nieprzyjęcia do liceum. Podkreślały to również i inne dokumenty stwierdzające, że słuch można wykształcić przez odpowiednie ćwiczenie, w związku z czym należało zachować dużą ostrożność przy wydawaniu opinii o uzdolnieniach muzycznych, zwłaszcza w stosunku do uczniów, którzy zdali po-

zytywnie pozostałe egzamin<sup>17/</sup>. W związku z tym T.Strumiłło pisał: "Egzamina te nie badają zresztą wcale uzdolnień, tylko wiadomości, jeżeli nie liczyć próby wzroku, muzykalności i badania lekarskiego. Te próby nie wysunęły nawet postulatu minimalnej choćby uprawy owej muzykalności przez posiadanie stopnia z muzyki w gimnazjum. Toteż chociaż materiał przychodzący do liceów jest o wiele w przecięciu lepiej przygotowany do pracy pedagogicznej niż dawny materiał dochodzący w seminariach do ostatnich dwóch kursów, ale jego muzykalność przedstawia się niewątpliwie daleko gorzej"<sup>18/</sup>.

A T.Mayzner przewidywał, że w związku z tym "/.../ upadek śpiewu w szkole powszechnej jest kwestią niezbyt dalekiej przyszłości..."<sup>19/</sup>.

Jeszcze większą trudność w realizacji programu licealnego napotykał nauczyciel w przypadku, gdy w klasie znalazły się osoby zarówno bez przygotowania jak i te, które w gimnazjach wybrały śpiew i muzykę jako przedmiot fakultatywny. Ci ostatni uczniowie otrzymywali bowiem stosunkowo dobre przygotowanie muzyczne, zarówno teoretyczne, jak i praktyczne<sup>20/</sup>. Zagwarantowanie właściwego przebiegu procesu dydaktycznego tak zróżnicowanej grupie było zadaniem niezwykle trudnym.

Sposób° przeprowadzania rekrutacji do liceów pedagogicznych należy ocenić negatywnie w aspekcie zagadnień objętych zakresem opracowywanego tematu oraz także ze względów społecznych. Wymagania stawiane kandydatom do liceów w odniesieniu do przygotowania muzycznego nie zapewniały praktycznie możliwości zrealizowania założeń programowych w tym zakresie. Jak można przypuszczać, znacznie lepiej przedstawiała się sytuacja w tych liceach, które połączone były z gimnazjami. Zakłady te, połączone niejednokrotnie wspólną dyrekcją i gronem nauczycielskim, mogły już w poważnym stopniu przygotować młodzież do sprostania w przyszłości wymaganiom stawianym licealistom<sup>21/</sup>.

Projekt s i a t k i g o d z i n i programu zostały opracowane przez grono nauczycielskie Państwowego Seminarium Nauczycielskiego im.Flizy Orzeszkowej w Warszawie <sup>22/</sup>.

Czas wyznaczony przez MWRiOP na opracowanie tego projektu był bardzo krótki, ale grono z przyjętego na siebie zadania wywiązało się w terminie. Od momentu złożenia projektu w ministerstwie dalsze prace nad programem przebiegały już bez porozumienia z autorami, przy czym uległ on pewnym zmianom; zasadnicze myśli jednak zostały zachowane<sup>23/</sup>.

Jak można sądzić z różnych wersji siatki godzin dla klasy pierwszej ogłaszanych w "Dzienniku Urzędowym" MWRiOP, w ministerstwie toczyła się na ten temat ożywiona dyskusja. Po raz pierwszy siatka godzin dla klasy pierwszej została ogłoszona w okólniku ministerstwa z dnia 12 IV 1937 roku<sup>24/</sup>. Przedstawiała się ona następująco:

Tabela nr 1

Przedmioty		klasa I Ilość godzin tygodniowo
	Religia	2
0	Język polski	3
b	Historia	2
o	Matematyka	3
w	Fizyka i chemia	3
i	Biologia	3
ą	Psychologia	3
z	Praca społ.wychow.,poznanie środowiska i zagadnień współczesnego życia Polski	5
o	Język obcy nowożytny	2
w	Przysposobienie wojskowe	2
e	Rysunek	3
	Śpiew łącznie z chórem	3
	Cwiczenia cielesne	2
	Razem	<hr/> 36

Ponadto obowiązkowe było przysposobienie sportowe w wymiarze dwóch godzin tygodniowo na zespół nie przekraczający

90 uczniów. Jako nadobowiązkowa wprowadzona była nauka gry na instrumencie.

Taka sama siatka godzin została podana w piśmie okólnym Wojewody Śląskiego z dnia 10 V 1937 r. z zastrzeżeniem możliwości wprowadzania pewnych zmian<sup>25/</sup>.

W trzy miesiące po opublikowaniu pierwszego projektu został ogłoszony nowy plan<sup>26/</sup>. Zmieniono w nim nazwę przedmiotu "Praca społ.-wychow., poznanie środowiska i zagadnień współczesnego życia Polski" na "Zagadnienia życia współczesnego i poznanie środowiska", zmniejszając jednocześnie ilość godzin przeznaczonych na nauczanie tej problematyki - do trzech tygodniowo. Przystosowanie sportowe miało obowiązywać w klasie pierwszej w wymiarze dwóch godzin tygodniowo.

Według tego planu godzin odbywała się nauka w pierwszym roku istnienia państwowych liceów pedagogicznych.

Fakt, że w momencie powstawania tych zakładów nie ogłoszono całego programu i siatek godzin, lecz tylko dla klasy pierwszej, świadczy o tym, że w tym czasie nie była jeszcze wypracowana całościowa koncepcja tych studiów. Zmiany wprowadzane w tak krótkim czasie w oficjalnych dokumentach świadczą o żywych dyskusjach w MWRiOP nad programami nauczania dla nowo utworzonych szkół. Fakt, że w ciągu pięciu lat od chwili ogłoszenia ustawy do momentu powołania do życia liceów nie opracowano dla nich założeń programowych świadczy o tym, że ta forma kształcenia nauczycieli budziła wiele wątpliwości w związku z powszechną jej krytyką i dążeniem postępowego nauczycielstwa do kształcenia nauczycieli na podstawie pełnego wykształcenia średniego<sup>27/</sup>.

Po raz pierwszy pełna siatka godzin dla całego liceum została ogłoszona dopiero w 1938 roku, a więc w rok po jego powołaniu. Siatka ta przedstawiała się następująco<sup>28/</sup>:

Tabela nr 2

	Przedmioty i zajęcia	K l a s a		
		I	II	III
		Ilość godz.tygodniowo		
O b o w i ą z k o w e	1. Religia	2	2	1
	2. Język polski	4	4	2
	3. Historia	3	3	-
	4. Matematyka	3	2	-
	5. Fizyka i chemia	3	-	-
	6. Geografia	-	3	-
	7. Biologia	3	2	-
	8. Praca własna ucznia	-	-	6 <sup>x</sup>
	9. Psychologia	3	-	2
	10. Nauczanie i wychowanie w szkole powszechnej	-	6	6
	11. Pedagogika z historią wychowania	-	-	6
	12. Życie dziecka w środowisku i zagadnienia życia współczesnego	3	3	3
	13. Przystosowanie wojskowe	2	2	2
	14. Rysunek	3	2	
	15. Zajęcia praktyczne	-	2	3 <sup>xx</sup>
	16. Śpiew łącznie z chórem	3	3	1
	17. Ćwiczenia cielesne	2	2	2
	Ogółem	34	36	34
Ponadto dwie godziny tygodniowo przystosowania sportowego				
Nad- ob- wią- zko- we	Gra instrumentalna	1-2	1-2	1
	Język obcy nowożytny	2	2	-

x/ do wyboru ucznia dwa przedmioty spośród następujących:  
j.polski, j.obcy nowożytny, historia, matematyka, fizyka i chemia, biologia, życie dziecka w środowisku i zagadnie-



nia życia współczesnego w wymiarze trzech godzin każdy;  
xx/ jeden przedmiot do wyboru ucznia.

Jak łatwo można zauważyć, i w tej siatce nastąpiły pewne zmiany w stosunku do poprzednich. Występujące w liceum przedmioty można również podzielić - podobnie jak w seminarium nauczycielskim - na trzy grupy: przedmioty ogólnokształcące, przedmioty pedagogiczne i artystyczno-techniczne. Te ostatnie, a wśród nich rysunek, zajęcia praktyczne, śpiew, ćwiczenia cielesne miały dać uczniom "osobiste usprawnienie oraz metodykę nauczania na poziomie szkoły powszechnej"<sup>29/</sup>. Program podkreślał, że "wartości wychowawcze i dydaktyczne każdego z tych przedmiotów winny być należycie wyzyskane"<sup>30/</sup>, przy czym należało zwracać szczególną uwagę na śpiew i rysunek, które w gimnazjum były przedmiotami nadobowiązkowymi, a w procesie kształcenia nauczycieli odgrywały szczególną rolę ze względu na duże ich znaczenie w szkole powszechnej.

W klasie trzeciej przedmioty nabierały nieco odmiennego charakteru. Podczas, gdy w pierwszej i drugiej klasie wszystkich uczniów obowiązywały wszystkie przedmioty, to w trzeciej oprócz lekcji obowiązkowych uczeń wybierał zgodnie ze swymi zainteresowaniami i uzdolnieniami dwa przedmioty, opanowując je nieco głębiej w drodze samodzielnej pracy. Na ten cel przeznaczono sześć godzin tygodniowo. Takie wykorzystanie tych sześciu godzin wymagało odmiennej organizacji nauczania. Zajęcia te miały być tak zaplanowane, by każdemu uczniowi umożliwić samodzielną i skupioną pracę oraz indywidualne zwracanie się o pomoc do nauczyciela<sup>31/</sup>. Oprócz wyżej wymienionych przedmiotów, uczeń klasy trzeciej wybierał z grupy przedmiotów artystyczno-technicznych jeden przedmiot, na który zgodnie z programem przeznaczone były trzy godziny tygodniowo<sup>32/</sup>.

W odniesieniu do śpiewu i muzyki program przewidywał aż trzy formy prowadzenia zajęć podczas trzyletniej nauki w liceum. W klasie pierwszej i drugiej zajęcia muzyczne dzieliły się na obowiązkowe dla wszystkich i nadobowiązkowe. Obowiązującą dla wszystkich była nauka śpiewu wraz z chórem w wymiarze trzech godzin tygodniowo. Prócz śpiewu, na zasadzie

godzin fakultatywnych, mógł uczeń wybrać naukę gry na instrumencie. Do wyboru pozostawiono trzy instrumenty: skrzypce, fortepian lub lutnię<sup>33/</sup>. Nauka gry na instrumentach prowadzona była grupowo. Na grupę uczniów uczących się grać na lutni przeznaczano jedną godzinę tygodniowo, natomiast na grupę uczącą się gry na skrzypcach lub fortepianie - po dwie godziny. W klasie trzeciej wszystkich uczniów obowiązywały lekcje chóru w wymiarze jednej godziny tygodniowo. Dla tych, którzy uczyli się grać na instrumentach przez dwa lata i osiągnęli zadowalające postępy miały być zorganizowane zajęcia nadobowiązkowe w zespole instrumentalnym w klasie trzeciej.

Na tym samym roku uczniowie wykazujący się szczególnymi uzdolnieniami i zamiłowaniem do muzyki mogli pogłębić swe wiadomości i umiejętności na dalszych lekcjach śpiewu w wymiarze jednej godziny tygodniowo oraz na lekcjach gry na skrzypcach lub fortepianie w wymiarze dwóch godzin nauki w tygodniu, warunkiem obrania tego studium w klasie trzeciej była jednakże umiejętność gry na skrzypcach lub fortepianie, u z y s k a n a p o z a l i c e u m lub też ukończone z zadowalającym postępem dwa lata nadobowiązkowej nauki gry na jednym z instrumentów przewidzianych w programie. Lekcje gry na instrumentach i tutaj były prowadzone grupowo. Na lekcje gry na skrzypcach lub lutni przeznaczano się dwie godziny tygodniowo na grupę, przy czym grupa ta nie mogła liczyć więcej niż piętnastu uczniów. Nieco inaczej obliczony był czas dla uczniów, którzy uczyli się gry na fortepianie. Otóż program przewidywał dla każdego ucznia piętnaście minut tygodniowo, a ponieważ i w tym przypadku nauka odbywała się grupowo, grupa więc nie mogła przekraczać liczby sześciu uczniów<sup>34/</sup>.

Zaznaczyć należy, że podział na grupy w przedmiotach nadobowiązkowych, a w tym i w grze na instrumentach był uwarunkowany stopniem zaawansowania, a nie przeprowadzany był według klas.<sup>35/</sup>

W rozporządzeniu Ministra WRiOP z dnia 6 III 1937 roku o organizacji państwowego liceum pedagogicznego mówi się, że naukę przedmiotów nadobowiązkowych można było w zasadzie

organizować po zgłoszeniu się co najmniej dwunastu uczniów. Uczęszczanie na naukę wybranego przedmiotu nadprogramowego obowiązywało ucznia w ciągu całego roku<sup>36/</sup>.

Trzeba przyznać, że naukę śpiewu i muzyki w liceach pedagogicznych zorganizowano inaczej niż w istniejących do tej pory typach zakładów kształcenia nauczycieli. Stworzono w pewnym stopniu możliwość podjęcia specjalizacji w zakresie śpiewu i muzyki dla uczniów uzdolnionych i wykazujących zainteresowanie tymi przedmiotami. Warunkiem rozpoczęcia jednak takiej specjalizacji było przygotowanie muzyczne uzyskane poza liceum, tzn. w konserwatorium, na lekcjach prywatnych lub w gimnazjum. Innym novum było przeniesienie nauki gry na instrumentach do grupy przedmiotów nadobowiązkowych. O tym, czy uczeń miał się uczyć grać czy nie, decydował on sam, przy czym po zakończeniu danego roku szkolnego mógł z niej zrezygnować. Mógł wreszcie nie podejmować jej wcale.

W związku z wprowadzeniem możliwości wyboru jednego z trzech instrumentów, powstał problem przygotowania odpowiednich dla liceów kadr nauczycielskich. W dotychczasowych wymaganiach stawianych wykładowcom zakładów kształcenia nauczycieli nie było mowy o umiejętności nauczania gry na trzech instrumentach. W praktyce mogło okazać się, że możliwość wyboru jednego z trzech wymienionych w siatce godzin instrumentów była fikcją z powodu braku nauczyciela o odpowiednich w tym kierunku kwalifikacjach. Mogło zdarzyć się również, że nauczyciel sam nie, umiając dobrze grać na instrumencie podejmował się nauczania na nim uczniów. Skutek takiej nauki mógł być jednoznaczny.

Wreszcie stworzenie grupy do nauki gry na instrumencie warunkowane ilością co najmniej dwunastu uczniów wyrażających ochęć podjęcia takiej nauki i to na tym samym instrumencie, mogło okazać się trudne, a czasami wręcz niemożliwe.

W związku z różnymi formami kształcenia muzycznego, jak również z dużym zróżnicowaniem poziomu kandydatów przyjmowanych do liceum, w jednej klasie mogli znaleźć się zarówno uczniowie, którzy nie grali na żadnym instrumencie i nauki

takiej nie podjęli również w liceum, jak i tacy, którzy - dopiero w liceum zaczęli uczyć się grać, czy wreszcie uczniowie, którzy w grze byli już zaawansowani. Wszyscy oni zobowiązani byli do uczęszczania na lekcje śpiewu w ramach swoich klas bez względu na stopień zaawansowania. Zapewnienie uczniom takiej klasy właściwego przebiegu procesu dydaktycznego na lekcjach śpiewu było niezwykle trudne. Wyważenie stopnia trudności oraz znalezienie właściwego sposobu przekazu nakreślonych przez program wiadomości było nieomalże sprawą niemożliwą. Wydaje się, że wobec wielkiego zróżnicowania poziomu muzycznego uczniów liceum te trzy godziny przeznaczone w ciągu pierwszych dwóch lat na śpiew były niewystarczające, aby przygotować nauczyciela do prowadzenia śpiewu w szkole powszechnej. Dlatego należy uznać za słuszny wniosek T.Mayznera, którzy już w momencie podejmowania pierwszych prac nad projektem siatki tak pisał: "...wychowanek liceum bez przygotowania muzycznego w czteroletnim gimnazjum nie podoła zadaniu nauczyciela śpiewu w szkole powszechnej w najmniejszym choćby stopniu"<sup>37/</sup>. Tego samego zdania byli również H.Rowid i J.Życzkowski, którzy stwierdzili, że licea pedagogiczne nie będą w stanie przygotować swoich uczniów do prowadzenia lekcji śpiewu w szkole powszechnej. Posiadając takie przekonania zaproponowali oni władzom oświatowym utworzenie w krakowskim pedagogium specjalnej grupy przedmiotów artystyczno-technicznych, w ramach której mieściłby się także śpiew<sup>38/</sup>.

Wydaje się, że również i Ministerstwo WRiOP zdawało sobie sprawę z tego stanu rzeczy, przestrzegając przed zbyt rygorystycznym ocenianiem kandydatów przy przyjmowaniu ich do liceum. Zastrzeżenie, że słuch można wykształcić w czasie pobytu ucznia w liceum było słuszne w odniesieniu do seminariów nauczycielskich, gdzie uczeń miał przed sobą pięcioletnią naukę oraz dodatkową pomoc w postaci gry na instrumencie a także zachowywał ciągłość w nauczaniu tego przedmiotu po ukończeniu szkoły powszechnej. W odniesieniu do kandydatów na licealistów nie mogło ono być słuszne, choćby ze względu na dwuletni tylko okres nauczania. Można przypuszczać, że

uczeń, który nie podjął nauki muzyki w gimnazjum, nie rozpoczął jej również i w liceum, co nie było przecież sprzeczne z obowiązującą siatką godzin. Analiza wymagań programowych pozwala wyciągnąć przypuszczenie, że uczeń taki nie był w stanie sprostać ich opanowaniu.

N a u c z y c i e l e i p o d r ę c z n i k i w tych zakładach wymagają odrębnego omówienia. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra WRiOP z 12 IV 1937 roku wszyscy nauczyciele, którzy posiadali uprawnienia do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich na mocy ustawy z dnia 26 IX 1922 roku dotyczącej kwalifikacji zawodowych do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich<sup>39/</sup> wraz z późniejszymi zmianami, posiadali również przygotowanie zawodowe do nauczania tych przedmiotów w czteroletnich gimnazjach ogólnokształcących i trzyletnich liceach pedagogicznych<sup>40/</sup>. Pomimo więc nowego i innego potraktowania w programach licealnych materiału nauczania oraz odmiennej organizacji nauczania wymagania stawiane nauczycielom nie uległy zmianie. A ponieważ w większości przypadków licea pedagogiczne powstawały w miejsce zlikwidowanych seminariów nauczycielskich, pracę w nich podejmowało z reguły to samo grono pedagogiczne.

W liceach pedagogicznych, podobnie jak w seminariach nauczycielskich i całym szkolnictwie polskim wolno było używać tylko takich podręczników oraz pomocy naukowych, które uzyskały zezwolenie Ministra WRiOP. Wyjątek stanowiły tutaj pomoce szkolne wykonane przez szkołę we własnym zakresie; odpowiedzialność za ich wprowadzenie ponosił dyrektor<sup>41/</sup>.

Zasady kwalifikowania książek i pomocy naukowych przeznaczonych do użytku w szkołach określały odpowiednie rozporządzenia Ministra WRiOP z 1934 roku i 1937 roku<sup>42/</sup>. W myśl tych rozporządzeń książki dzieliły się na podręczniki i książki pomocnicze, przy czym w tej ostatniej grupie wyodrębniono książki pomocnicze uzupełniające podręcznik, książki do bibliotek uczniowskich oraz książki pomocnicze dla nauczyciela.

Przez podręcznik szkolny rozumiano tutaj książkę niezbędną każdemu uczniowi określonej klasy w normalnej nauce szkol-

nej, specjalnie w tym celu ułożoną. Natomiast książki pomocnicze posiadały charakter naukowy i popularno-naukowy; były one przydatne w prowadzeniu nauki szkolnej i ułatwiały realizację programu. Książki te miały odgrywać w stosunku do podręcznika rolę uzupełniającą lub zastępczą bądź też pełniły funkcję bardziej wyczerpujących źródeł; były to więc głównie książki przyczyniające się do rozszerzenia zainteresowań młodzieży.

Kwalifikacji książek dokonywała powołana przez Ministra WRiOP stała lub doraźna komisja ocen. Przy ocenianiu podręcznika członkowie tej komisji brali pod uwagę następujące momenty: czy stoi na poziomie współczesnej wiedzy; czy odpowiada wymaganiom dydaktycznym i czy jest dostosowany do poziomu umysłowego młodzieży; czy i w jakim stopniu uwzględnia potrzeby wychowawcze, a w szczególności wymagania wychowania w duchu obywatelsko-państwowym; czy jest dostosowany do obowiązującego programu nauki; czy w zestawieniu z innymi podręcznikami już dozwolonymi lub mającymi nimi być w najbliższym czasie wnosi nowe, odmienne wartości; czy jest poprawny pod względem językowym i stylistycznym; czy barwa papieru i technika graficzna odpowiada wymaganiom higieny; czy szata zewnętrzna czyni zadość stawianym wymogom estetycznym<sup>43/</sup>.

Po uzyskaniu pozytywnej opinii Minister WRiOP ogłaszał w corocznych spisach urzędowych wykaz książek i pomocy naukowych dozwolonych do użytku z określeniem rodzaju książki oraz typu szkoły i klasy, do których miały być one przeznaczone. Niezależnie od corocznych wykazów w "Dzienniku Urzędowym MWRiOP" ogłaszane były na bieżąco komunikaty w sprawie wydawnictw i środków naukowych zatwierdzonych do użytku szkolnego. Spośród wielu książek dozwolonych do użytku szkolnego wyboru obowiązujących w danej szkole podręczników dokonywała rada pedagogiczna na wniosek nauczycieli poszczególnych przedmiotów.

Tak więc w tym okresie nastąpiło ujednoczenie zasad postępowania odnośnie do wydawnictw przeznaczonych do użytku w szkołach. Państwo nie tylko zabezpieczyło sobie kontrolę nad tego rodzaju wydawnictwami oraz ich wykorzystaniem do

nauczania i wychowania młodzieży, lecz miało także możliwość zwracania uwagi na pozycje wartościowe zarówno pod względem naukowym, jak i wychowawczym.

Koncepcja istnienia liceów pedagogicznych nie zdążyła sprawdzić się w życiu z powodu wybuchu drugiej wojny światowej. Do tego momentu zostały zrealizowane tylko dwa pierwsze lata programowe. Zabrakło czasu na realizację trzeciego roku, najbardziej ciekawego i nowego. Wydaje się jednak, że jeżeli chodzi o kształcenie muzyczne, a co za tym idzie przygotowanie do prowadzenia nauczania tego przedmiotu w szkołach powszechnych, to w liceach pedagogicznych nastąpił pewien regres w stosunku do seminariów nauczycielskich. Wyrażał się on brakiem konsekwencji w ciągłości kształcenia muzycznego. Musiało się to odbić negatywnie na poziomie tego przygotowania. Krótki, bo zaledwie dwu - lub trzyletni okres nauczania muzyki w liceach pedagogicznych, nie pozwalał na rozbudzenie w dostatecznym stopniu pędu do dalszego samokształcenia. Nie stwarzał on nawet mocnych podstaw do umożliwienia dalszego samokształcenia. Program licealny, jak już zaznaczono, był odmienny od programu realizowanego w seminariach i nie zdołał przejść próby życia. Można jedynie wyrażać nadzieję, że doświadczenia wynikające z jego realizacji zostałyby wykorzystane do jego dalszego ulepszania. Realizacja pierwszych dwóch lat przyniosła już szereg uwag krytycznych ze strony nauczycielstwa. Zamknięcie całego cyklu pozwoliłoby na jego pełną ocenę praktyczną.

## PRZYPLSY

1. Artykuł niniejszy jest trzecim z cyklu czterech artykułów poświęconych zagadnieniu programów śpiewu i muzyki w zakładach kształcenia nauczycieli okresu międzywojennego. Pierwszy artykuł z tego cyklu ukazał się w "Studiach z wychowania muzycznego" nr 1 i poświęcony był seminarium nauczycielskim, drugi - omawiający programy śpiewu na państwowych kursach nauczycielskich został zamieszczony w zeszycie drugim.
2. Zagadnienia te szeroko zostały omówione w pracy J.Kulpy zatytułowanej "Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918-1939", Kraków 1963; natomiast programy kształcenia muzycznego omówiłem w pierwszej części tego cyklu /Seminarium nauczycielskie, "Studia z wychowania muzycznego" Z.1, WSP Bydgoszcz 1975, s. 3-56/.
3. A.Denisiuk, Programy śpiewu i muzyki w zakładach kształcenia nauczycieli w Polsce w latach 1918-1939, cz.II, Państwowe kursy nauczycielskie, /W: /"Studia z wychowania muzycznego" Z.2, s.107-124.
4. Jeszcze przed odzyskaniem niepodległości wysuwane były koncepcje kształcenia nauczycieli na poziomie wyższym przez wielu pedagogów wśród których m.in. należy wymienić J.Zubaczewskiego /1912/, J.Dawida /1913/, A.Szycównę /1915/. Po odzyskaniu niepodległości na nowo rozgorzały liczne dyskusje, w toku których proponowano coraz to nowe koncepcje przyszłego ustroju szkolnego, a w tym i kształcenia kadr nauczycielskich. Do pierwszej konfrontacji poglądów w skali ogólnokrajowej doszło na I Ogólnopolskim Zjeździe Nauczycieli odbytym w dniach od 14 do 17 kwietnia 1919 roku w Warszawie. Zjazd ten przeszedł do historii pod nazwą "Sejmu nauczycielskiego". Po żywej dyskusji wysunięto ostatecznie na obradach plenarnych postulat kształcenia nauczycieli na poziomie wyższej szkoły zawodowej jako minimum dla ówczesnych warunków z dążeniem w przyszłości do przygotowywania kadr z pełnym wyższym



wykształceniem akademickim. Uchwały "Sejmu" stanowiły podstawę dla wielu późniejszych koncepcji kształcenia nauczycieli.

5. B.Ługowski, Szkolnictwo w Polsce 1929-1939 w opinii publicznej, Warszawa 1961, s.48.
6. Art.9 cytowanej ustawy przewidywał również możliwość realizacji obowiązku szkolnego w innej szkole lub nawet w domu, co było oczywistym anachronizmem. Prócz tego obowiązek ten mógł być przedłużony do lat ośmiu lub skrócony do lat sześciu.
7. W myśl "Statutu Publicznych Szkół Powszechnych" z 1933 roku poszczególne klasy miały kursy jednoroczne, dwu- lub trzyletnie. W szkole powszechnej stopnia pierwszego pierwsza i druga klasy miały kurs jednoroczny, klasa III kurs dwuletni, a klasa IV kurs trzyletni. Tak więc w szkole powszechnej tego stopnia organizacyjnego uczeń w ciągu siedmiu lat otrzymywał wykształcenie w zakresie czterech klas. Szkoła powszechna stopnia drugiego posiadała sześć klas, w tym pięć o kursie jednorocznym i jedną /klasa VI/ o kursie dwuletnim. Jedynie szkoła powszechna trzeciego stopnia organizacyjnego posiadała siedem kursów jednorocznych /Statut publicznych szkół powszechnych. Załącznik do rozporządzenia MWR i OP z dnia 21 XI 1933 roku o organizacji publicznych szkół powszechnych. Dz.Urz.MWRiOP, nr 14/1933, poz.1942/.
8. Klasa siódma w tak pomyślanej szkole powszechnej nie oznaczała naturalnego przejścia do szkoły średniej, lecz była zackragleniem wiadomości - stanowiła tzw. "czapkę". Uczeń ze szkoły powszechnej najwyższego stopnia organizacyjnego przy podjęciu dalszej nauki w średniej szkole tracił jeden rok. Jeszcze gorzej przedstawiał się los uczniów szkół powszechnych najniższego szczebla organizacyjnego, którzy w okresie siedmiu lat otrzymywali wykształcenie w zakresie czterech klas szkoły powszechnej i tym samym mieli zamknięty dostęp do szkół średnich.

9. Absolwenci seminariów nauczycielskich uprawnień takich nie mieli.
10. Do stron dodatnich tej ustawy W.Ozga zalicza: uporządkowanie i ujednoczenie organizacji szkolnictwa poprzez ustawowe uregulowanie, skrócenie czasu kształcenia na poziomie średnim, częściowe zastosowanie jednolitości szkolnictwa, przesunięcie wieku młodzieży rozpoczynającej naukę w szkołach zawodowych do lat 16-17, zerwanie z seminarialnym systemem kształcenia nauczycieli szkół powszechnych /W.Ozga, Organizacja szkolnictwa w Polsce, Warszawa 1960, s.95/.
11. Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 6 III 1937 roku /Nr II S-1291/37/ o organizacji państwowych liceów pedagogicznych, Dz.Urz.MWRiOP, nr 3/1937, poz.56.
12. Regulamin przyjmowania uczniów do klasy I państwowego liceum pedagogicznego, Załącznik do zarządzenia Ministra WRiOP z dnia 1 III 1937 roku /Nr II S-1290/37/, Dz.Urz.MWRiOP nr 3, poz.60.
13. W myśl regulaminu, do liceum pedagogicznego mogli być również przyjęci kandydaci z ukończonymi sześcioma klasami gimnazjum dawnego typu i wówczas przy egzaminie wstępnym obowiązywał ich materiał z tego zakresu.
14. Brak jest jednak wiadomości na czym ten sposób miał polegać.
15. Regulamin ...
16. Okólnik nr 112 z dnia 10 IV 1933 roku w sprawie organizacji roku szkolnego 1933/1934. Archiwum Państwowe Miasta Warszawy i Województwa Warszawskiego w Warszawie, Zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, sygn.74.
17. Okólnik nr 43 z dnia 12 IV 1937 roku /II S-2836/37/ o organizacji roku szkolnego 1937/1938 w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym i zakładach kształcenia nauczycieli. Dz.Urz.MWRiOP, nr 5/1937, poz.147 oraz pismo okólne Wojewody Śląskiego Nr O.P. I-1/22/5 z dnia 10 IV 1937 roku dotyczące organizacji roku szkolnego 1937/38 w szkolnic-

twie średnim ogólnokształcącym i zakładach kształcenia nauczycieli, s.13. WAP w Katowicach, Zespół: Urząd Wojewódzki Śląski, Wydział Oświecenia Publicznego, sygn. 887.

18. T.Strumiłło, Wśród zagadnień kształcenia nauczycieli szkół elementarnych /Polska/, "Muezum" 1938, nr 4, s.178.
19. T.M/ayzner/, Śpiewać obowiązkowo!, "Śpiew w szkole", Warszawa 1938/1939, nr 8, s.155.
20. Wskazuje na to analiza programów gimnazjalnych z zakresu śpiewu i muzyki.
21. Pismo okólne Wojewody Śląskiego Nr "P I -1/22/5 oraz pismo Dyrekcji Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Bydgoszczy z dnia 14 VII 1937 roku do Kuratora Okręgu Szkolnego Pomorskiego w sprawie klas gimnazjalnych przy liceum pedagogicznym w Bydgoszczy /WAP w Bydgoszczy, Zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego /KOS/ Pomorskiego w Toruniu, sygn.2969/. Gimnazjum takie istniało również w Lesnej Podlaskiej /na podstawie akt znajdujących się w Powiatowym Archiwum Państwowym w Łukowie/.
22. W.Dzierzbicka, Dzieje jednej szkoły 1908 - 1949. Monografia Seminarium Nauczycielskiego i Liceum Pedagogicznego im. R.Orzeszkowej w Warszawie, Warszawa 1960, s.134.
23. Ibidem.
24. Okólnik nr 43 z dnia 12 IV 1937 roku /II S-2836/37/ o organizacji roku szkolnego 1937/1938 w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym i zakładach kształcenia nauczycieli. Dz.Urz. MWRiOP, nr 5/1937, poz.147.
25. Pismo Wojewody Śląskiego nr OP I -1/22/5 z dnia 10 V 1937 roku dotyczące organizacji roku szkolnego 1937/1938 w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym i zakładach kształcenia nauczycieli, s.14. WAP w Katowicach, Zespół: Urz.Woj.Śl. Wydz.Ośw.Publ., sygn.887.

- 26. Okólnik nr 75 z dnia 23 VII 1937 roku /IIPr.-6688/37/ w sprawie planu godzin w klasie I PLP, Dz.Urz.MWRiOP, nr 9/1937, poz.314 oraz sprostowanie do wymienionego wyżej okólnika zamieszczone w Dz.Urz.MWRiOP, nr 11/1937, poz.358.
27. Kształcenie nauczycieli na poziomie średnim spotkało się z ogólną krytyką zorganizowanego nauczycielstwa i postępowej części społeczeństwa polskiego. ZNP kładł się nadzieją, że w ramach ustawy jędrzejewiczowskiej zostanie przede wszystkim rozwinięty system kształcenia nauczycieli w pedagogiach. Z chwilą kiedy dowiedziano się o zamiarach Ministerstwa odnośnie do zorganizowania liceów pedagogicznych Zarząd Główny tego związku wystosował memoriał do ministra WRiOP, poddając krytyce zamierzenie powołania liceów pedagogicznych /O właściwy poziom kształcenia nauczycieli szkół powszechnych w Polsce, Warszawa 1936/. Krytycznie ustosunkowali się do tego również działacze zgrupowani w Towarzystwie Oświaty Demokratycznej "Nowe Tory". Wydaje się jednak, że żądania te w ówczesnych warunkach nie były realne ze względu na to, że ich realizacja pociągnęłaby za sobą utrudnienie dostępu młodzieży niezamożnej do szkół średnich; tym samym zostałaby przecież poważnie ograniczona baza rekrutacyjna. Następstwa tego faktu mogłyby okazać się katastrofalne. Propozycje te byłyby realne tylko wówczas, gdyby nastąpiła przebudowa ustroju społecznego, a co za tym idzie zdemokratyzowanie szkolnictwa polskiego.
28. Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 5 III 1938 roku /Nr II Pr.-2178/38/ o planie godzin w państwowych liceach pedagogicznych.Dz.Urz.MWRiOP, nr 2/1938, poz.29. Siatka godzin została również zamieszczona w Programie nauki /tymczasowym/ w państwowych liceach pedagogicznych z polskim językiem nauczania, Lwów 1938, s.21 - ogłoszonym jako osobne wydawnictwo, a wprowadzonym rozporządzeniem Ministra WRiOP z dnia 11 VI 1938 roku /Nr II Pr.-5160/38 o nowym programie nauki w państwowych liceach pedagogicznych z polskim językiem nauczania.

29. Program nauki /tymczasowy/ w państwowych liceach pedagogicznych z polskim językiem nauczania wprowadzony okólnikiem Ministra WRiOP nr 74 z dnia 23 VII 1937 roku /nr II Pr.-6684/37/ w sprawie programu nauki w klasie I państwowego liceum pedagogicznego /Dz.Urz.MWRiOP nr 9/ 1937, poz.313/. Program ten wydany został w formie powie-laczowej. /AAN w Warszawie, Zespół: Ministerstwo WRiOP, sygn.173/.
30. Ibidem, s.3.
31. Zaznacza się tu wyraźnie wpływ koncepcji nauczania opracowany przez grono pedagogiczne Seminarium Nauczycielskiego im.F.Orzeszkowej w Warszawie, gdzie już znacznie wcześniej podejmowano próby częściowego prowadzenia zajęć tym sposobem. /W.Dzierzbicka, Dzieje jednej szkoły..., loc.cit./.
32. Program nauki /tymczasowy/ w państwowych liceach pedagogicznych 1937 r., loc.cit., s.5.
33. Program nauki /tymczasowy/ w państwowych liceach pedagogicznych z polskim językiem nauczania, Lwów 1938, s.226-227. W tymczasowym programie z 1937 roku przewidywano jeszcze możliwość wyboru innego instrumentu klawiszowego, np. fisharmonii. Na naukę na tym instrumencie przeznaczono również dwie godziny tygodniowo. Program jednak nie zawierał materiału nauczania ani jego zakresu.
34. Ibidem, s.226-227.
35. Ibidem, s.20
36. Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 6 III 1937 roku /Nr IIS-1291/37/ o organizacji państwowego liceum pedagogicznego, Dz.Urz.MWRiOP, nr 3, poz.56 § 11.
37. T.M/ayzner/, Nauka śpiewu w gimnazjach, "Śpiew w Szkole" 1936, nr 1, s.26.
38. Księga protokołów Rady Pedagogicznej Państwowego Pedagogium w Krakowie, Archiwum Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie, bez sygn.

39. Dz.U.R.P z 1924 r. nr 75, poz.740.
40. Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 12 IV 1937 roku o przystosowaniu przepisów ustawy z dnia 26 IX 1922 roku dotyczącej kwalifikacji zawodowych do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich państwowych i prywatnych do wprowadzenia w życie nowego ustroju szkolnictwa, Dz.Urz.MWRiOP, nr 5/1937 poz.125.
41. Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 16 II 1934 roku /Nr Pr.-462/34/ o ocenie i używaniu książek szkolnych i środków naukowych dla szkół powszechnych, średnich ogólnokształcących i liceów pedagogicznych, seminariów i liceów dla wychowawczyń przedszkoli, Dz.Urz.MWRiOP, nr 3/1934, poz.37.
42. Ibidem oraz rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 14 I 1937 roku /Nr II Pr.-9354/36/ o ocenie i używaniu książek, czasopism i pomocy szkolnych dla szkół powszechnych, szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli, Dz.Urz.MWRiOP, nr 1/1937, poz.4.
43. Natomiast ocena książek pomocniczych uzależniona była od tego, a/ czy stały one na poziomie wiedzy współczesnej, b/ czy posiadały właściwą wartość dydaktyczną, c/ w jakim stopniu uwzględniały wymagania wychowawcze, d/ czy były istotnie potrzebne przy prowadzeniu nauki szkolnej, czy uzupełniały lub zastępowały podręcznik i ułatwiały wykonanie programu wiążąc się z nim w odpowiedni sposób, e/ czy w zestawieniu z innymi książkami pomocniczymi już dozwolonymi lub mającymi uzyskać zgodę na wykorzystanie jako pomocy szkolnej wносиły nowe, odmienne wartości, f/ czy były poprawne pod względem językowym i stylistycznym, g/ czy barwa papieru i technika graficzna odpowiadała wymaganiom higieny, h/ czy szata zewnętrzna tych książek czyniła zadość wymogom estetycznym.

LES PROGRAMMES DU CHANT ET DE LA MUSIQUE DANS LES  
INSTITUTIONS DE L'INSTRUCTION DES INSTITUTEURS DE  
1918 à 1939

Part III. L'organisation d'instruction musicale dans  
lycées pédagogiques de 1937 à 1938

Résumé

Cet article est le troisième du cycle des cinq articles consacrés au problème des programmes du chant et de la musique dans les institutions de l'instruction des instituteurs en période parmi les deux guerres mondiales. Il s'agit de: la critique du règlement de la structure d'instruction publique de 11.03.1932, l'organisation des lycées pédagogiques comme l'effet du règlement. L'auteur se concentre avant tout sur les problèmes concernant d'organisation d'éducation musicale. Dans ces conditions on a décrit des problèmes suivantes: procédé du recrutement, les plans des leçons et l'organisation d'enseignement du chant et de la musique, les exigences en comparaison des instituteurs, méthodes de qualification des livres manuels. La intégrité est complété par les riches annotations de source.